

Sygn. akt III Ca 1623/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek (spr.)

Sędzia SO Gabriela Sobczyk

SR (del.) Roman Troll

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2016 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 9 czerwca 2015 r., sygn. akt I C 1372/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSR (del.) Roman Troll SSO Leszek Dąbek SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt III Ca 1623/15

UZASADNIENIE

Powód M. M. żądał zasądzenia na jego rzecz od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 33 500 zł tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienia związane ze skutkami wypadku, kwoty 11 091,36 zł tytułem poniesionych kosztów leczenia, kwoty 6 879,26 zł tytułem utraconych zarobków w czasie leczenia oraz rekonwalescencji po operacji wraz z usta-wowymi odsetkami od dnia 10 grudnia 2009r. do dnia zapłaty, także ustalenia,

że pozwany ponosić będzie odpowiedzialności za skutki wypadku mogące wystąpić

u niego w przyszłości oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając żądanie twierdził, że w dniu 24 08 2008r. w G., jadąc motocyklem uległ wypadkowi spowodowanemu przez kierowcę pojazdu marki T. S. K.. Sprawca wypadku został ukarany mandatem karnym i był ubezpieczony

w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Pozwana uznała swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłaciła mu zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w kwocie 1 500zł, co nie skompensowało w pełni jego krzywdy i szkody powstałej w jego majątku spowodowanej poniesionymi kosztami opieki i leczenia.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu.

Zarzuciła, że karty pogotowia ratunkowego przybyłego na miejsce zdarzenia,

jak również karty informacyjnej Izby Przyjęć Szpitala Miejskiego w W. oraz badania lekarzy orzeczników (...) nie stwierdzają jakichkolwiek trwałych uszczerbków na zdrowiu powoda. Pozwany nie znalazł podstaw do uznania jako następstwo zdarzenia uszkodzenia kolana prawego i wynikłych z tego tytułu kosztów leczenia, jak również utraconego dochodu.

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim w wyroku z dnia 22 10 2012r. zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda M. M. kwotę 51.470,62zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 01 2010r., ustalił odpowiedzialność pozwanej za skutki wypadku mogące wystąpić u powoda w przyszłości, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Orzeczenie w części uwzględniającej powództwo zaskarżyła pozwana **(...) Spółka Akcyjna w W.**, która wnosiła o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie na jej rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu za obie instancje, bądź uchylenie wyroku w zaskarżonej części przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy w Gliwicach uchylił zaskarżony wyrok w zaskarżonej części w i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Wodzisławiu Śląskim

do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Ferując wyrok uznał, iż Sąd pierwszej instancji rozpoznając sprawę popełnił błędy mające wpływ na wynik sprawy, a mianowicie przy przeprowadzeniu dowodu

z opinii biegłego B. K. umknęło bowiem jego uwadze, iż nie jest on biegłym sądowym. Informacje zawarte w tej opinii nie mogły być podstawą dla poczynienia zasadniczych ustaleń faktycznych w sprawie. Pomimo diametralnie rozbieżnych opinii biegłych nie zweryfikowano ich prawidłowości przez przeprowadzenie konfrontacji biegłych.

Zalecił Sądowi Rejonowemu między innymi rozważyć możliwość przeprowadzenia z urzędu dowodu z zeznań świadka lekarza opatrującego powoda po wypadku, ustanowienie B. K. biegłym w sprawie, odebranie od niego przyrzeczenia i dopuszczenie dowodu z opinii tegoż biegłego.

W toku postępowania **powód M. M.** w piśmie procesowym

z dnia 9 06 2014r. rozszerzył powództwo o kwotę 6 000 zł tytułem zadośćuczynienia

oraz o kwotę 4 720 zł tytułem kosztów leczenia z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia stronie przeciwnej odpisu tego pisma, wynikające z poniesione krzywdy

i szkody związanej z konieczności odbycia kolejnego zabiegu kolana i poniesionymi

w związku z tym kosztami zabiegu oraz wizyt u specjalisty (pismo doręczono pełnomocnikowi pozwanej w dniu 18 06 20-14r.; k - 401).

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim w wyroku 9 06 2015 r. zasądził

od pozwanej na rzecz powoda kwotę 45 049,36 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 37 329,36 zł od dnia 10 01 2010 r., uznając, iż kwota 5 738 zł stanowi odszkodowanie obejmujące utracony dochód powoda i od kwoty 7 720 zł od dnia 19 06 2014 r., ustalił odpowiedzialność pozwanej za skutki wypadku mogące wystąpić u powoda w przyszłości, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

W ustalonym stanie faktycznym w motywach orzeczenia odnosząc się do spornego w sprawie urazu kolana prawego, po dopuszczeniu i przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłych dr hab. B. K. oraz dr M. P., następnie po ich konfrontacji, w oparciu także o zeznania powoda uznał, iż zerwanie więzadła prawego przedniego oraz uszkodzenie łąkotki prawego kolana jest skutkiem wypadku z dnia 24 sierpnia 2008 r. Uszczerbek na zdrowiu wynosi 8-10%. W przyszłości uraz może skutkować i zazwyczaj skutkuje powstaniem pourazowych zmian zwyrodnieniowych. Przywołał regulację art. 822 § 1 k.c., art. 436 k.c., art. 415 k.c. oraz art. 445 § 1 k.c. uwzględniając doznane przez powoda obrażenia ciała, zakres cierpień doznanych w wyniku wypadku, stopień uszczerbku na zdrowiu, dalszą dysfunkcję kolana, także słuszne obawy powoda by nie spowodować innego urazu tego kolana, nie przeciążać go oraz związane z urazem ograniczenia w życiu codziennym uznał, iż zasądzona kwota nie jest wygórowana. Kwota odszkodowania ustalona w oparciu o regulację art. 362 §2 k.c. i art. 444 § 1 k.c. także jest zasadna, w tym wysokość utraconego dochodu.

O należnych powodowi odsetkach za opóźnienie się pozwanej w zapłacie zasądzonych należności orzekł w oparciu o regulację art. 481 k.c. Uznał, iż szkoda została zgłoszona w dniu 9 12 2009 r., zatem od dnia 10 01 2010 r. pozwany pozostawał

w opóźnieniu zarówno w zakresie zapłaty odszkodowania, jak i zadośćuczynienia.

W zakresie kwoty objętej pismem rozszerzającym powództwo uznał, iż odsetki należne są od dnia 19 06 2014 r., czyli od dnia następnego po dniu, w którym pozwany odebrał pismo rozszerzające powództwo. Następnie stosując regulację art. 189 k.p.c. ustalił odpowiedzialność pozwanej na przyszłość. O kosztach procesu orzekł na mocy art. 100 k.p.c.

Orzeczenie zaskarżyła pozwana **(...) Spółka Akcyjna w W.** w części zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe od zasądzonych kwot zadośćuczynienia;

- od kwoty 20 500 zł od dnia 10 01 2010 r. do dnia 09 06 2015 r.
- od kwoty 3 000 zł od dnia 19 06 2014 r. do dnia 09 06 2015r.

wnosząc o jego zmianę przez ich zasądzenie od daty wyrokowania, tj. od dnia 9 06 2015r. oraz zasądzenie na jej rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Zarzucała, że przy ferowaniu wyroku naruszono prawo materialne, regulację:

- art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwą wykładnię polegającą na przyjęciu za datę wymagalności zasądzonego roszczenia głównego (zadośćuczynienia) daty przypadającej 30 dni po dacie szkody oraz od daty odebrania przez pozwanego ubezpieczyciela pisma rozszerzającego powództwo w zakresie o dalsze zadośćuczynienie o kwotę 3 000 zł, gdy tymczasem początkowa data zasądzenia odsetek powinna być datą wydania wyroku przez Sąd I instancji (09 06 2015r.)
- art. 455 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie zamiast art. 817 § 2 k.c. w przedmiocie ustalenia chwili wymagalności roszczenia.

W uzasadnieniu, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, iż w rozpatrywanej sprawie to Sąd I instancji, kierując się stanem rzeczy istniejącym w chwili zamknięcia rozprawy zdecydował o tym, że pozwany powinien zapłacić powodowi zadośćuczynienie. Zatem w ocenie pozwanej należy przyjąć, iż konkretyzacją należnego świadczenia postawała dopiero w chwili wyrokowania,

a trzeba mieć na uwadze, że „istnienie” świadczenia jest podstawowym warunkiem zastosowania art. 481 § 1 oraz art. 455 k.c. Skoro świadczenie wyliczone zostało przez Sąd według stanu z daty jego ustalenia to odsetki należą się dopiero od tej daty. Powód na etapie postępowania ubezpieczeniowego nie podjął próby wyjaśnienia i dostarczenia odpowiednich dowodów, tym samym wybrał sądowy sposób ustalenia wysokości świadczenia godząc się jednocześnie na to, iż zakończy się ono wraz

z uprawomocnieniem się wyroku sądowego, a więc na pewno po upływie 30 dniowego terminu określonego w art. 817 § 1 k.c.

W odpowiedzi na apelację **powód M. M.** wnosił o oddalenia apelacji pozwanej jako bezzasadnej oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniósł, iż powód zgłaszając szkodę i wzywając pozwaną do zapłaty zadośćuczynienia dostarczył komplet dokumentacji medycznej, natomiast pozwana bezzasadnie zanegowała związek przyczynowy. Wbrew twierdzeniom pozwanej odsetki nie pełnią funkcji waloryzacyjnej. Pozwana niezwłocznie po otrzymaniu od powoda wezwania do zapłaty skonkretyzowanej kwoty powinna spełnić świadczenie, inaczej popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek ustawowych.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenia powoda przyjmując, że mają ono źródło w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, łączącej pozwaną ze sprawcą wypadku, w którym obrażeń ciała doznał powód oraz w reżimie odpowiedzialności deliktowej za szkodę.

Ustalenia faktyczne składające się na nią podstawę faktyczną orzeczenia nie były kwestionowane w apelacji i mają podstawę w informacjach zawartych w przywołanych w uzasadnieniu wiarygodnych źródłach dowodowych,

Z tych też względów Sąd odwoławczy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji.

Odpowiedzialność pozwanej za skutki przedmiotowego wypadku drogowego nie była negowana w toku postępowania.

Ma ona źródło w regulacji 415 k.c. w związku z art. 436 § 1 k.c.

i postanowieniach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, zawartej przez pozwaną ze sprawcą wypadków drogowego oraz w re-regulacji art. 822 § 4 k.c. uprawniającej powoda do dochodzenia roszczeń bezpośrednio od pozwanego zakładu ubezpieczeń.

Na zasadach ogólnych rodziła ona po stronie pozwanej z mocy regulacji art. 444 § 1 k.c. obowiązek zapłaty powodowi odszkodowania

za wynikłą w jego następstwie szkodę oraz stosownie do regulacji art. 445 § 1 k.c. obowiązek zapłaty jej stosownego zadośćuczynienia za doznaną przez nią krzywdę oraz obowiązek zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie się pozwanej w zapłacie tych należności.

Pozwana w apelacji zaskarżyła jedynie rozstrzygnięcie zasądające od niej na rzecz powódki odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie zasądzzonego zadośćuczynienia.

W przeszłości w tej kwestii dominowały w orzecznictwie dwa przeciwstawne nurty (zostały one przedstawione oraz przeprowadzono ich analizę

w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 02 2011r. I CSK 243/10, LEX 84).

Pierwotny, który zdominował judykaturę po wejściu w życie Kodeksu cywilnego, przyjmuje, że zadośćuczynienie za krzywdę zobowiązany ma zapłacić,

z zastrzeżeniem wyjątków - obecnie wynikających z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) - niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego (art. 455 in fine k.c.), w związku z czym odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia, w którym zobowiązany ma zadośćuczynienie zapłacić (np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNC 1971, nr 6, poz. 103, z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00, LEX nr 56055, z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX 602683).

W drugim nurcie, który ukształtował się w okresie panującej w Polsce w latach 90-tych ubiegłego wieku hiperinflacji, prezentuje się pogląd, że zadość-uczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z dniem wyrokowania przez sąd (art. 316 k.p.c.) i zobowiązany dopiero od tego dnia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie zasądanego zadośćuczynienia i tym samym dopiero od tego dnia należą się od niego odsetki za opóźnienie (np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97, LEX nr 477638, z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, LEX nr 477665, z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97, LEX nr 477579, z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98, LEX nr 477661).

W ostatnich latach zaakcentował się w judykaturze kolejny pogląd (stanowi on w istocie próbę syntezy zapatrywań prawnych leżących u podstaw wcześniejszych nurtów), w którego ramach podjęto próbę wyeliminowania z praktyki orzeczniczej negatywnych następstw wynikających ze stosowania sposobu bezwzględny w praktyce orzeczniczej dwóch wcześniejszych poglądów prawnych.

Znalazł on pełne odzwierciedlenie w przywołanym powyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 02 2011r. (I CSK 243/10), w którym podkreślono prawo poszkodowanego do czerpania korzyści z zadośćuczynienia i co za tym idzie przyznanie mu – co do zasady - prawa do należnych odsetek za późnienie się zobowiązanego

do zapłaty zadośćuczynienia (w terminie wynikającym z przepisu szczególnego

lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c.) dopuszczono równocześnie możliwość ich naliczania – w zależności od okoliczności sprawy – od dnia późniejszego, w tym także od dnia wyrokowania.

Akceptując co do zasady pierwszy z przedstawionych poglądów,

za którym przemawiają: jednoznaczna regulacja art. 481 § 1 k.c. w związku

z art. 455 in fine k.c. oraz główne funkcje realizowane przez odsetki za opóźnienie się dłużnika w spełnieniu świadczenia w obrocie prawnym (stanowią one w istocie wynagrodzenie za korzystanie z cudzych pieniędzy oraz dyscyplinują dłużnika

w wykonaniu świadczenia i tylko w ograniczonym zakresie pełnią one funkcję waloryzacyjną), należy dopuścić - w realiach konkretnej sprawy - możliwość ich naliczania od dnia późniejszego od formalnej daty wymagalności świadczenia, gdyż w części w jakim spełniają one funkcję waloryzacyjną ich zasądzenie od daty wymagalności świadczenia prowadziłoby do podwójnej waloryzacji świadczenia

i w tym zakresie ich dochodzenie należy uznać za sprzeczne z ich społeczno-gospodarczym przeznaczeniem w rozumieniu art. 5 k.c.

Dlatego możliwość ich naliczania po dacie wezwania do zapłaty, stanowi wyjątek od reguły, który co należy podkreślić, został uzależniona przez Sąd Najwyższy od występowania w sprawie szczególnych okoliczności uzasadniających tego rodzaju odstępstwo.

Odstąpienie od powyższej zasady każdorazowo wymaga zatem wykazania w toku postępowania szczególnych okoliczności przemawiających za zasądzeniem odsetek od zadośćuczynienia po dniu wymagalności wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., a ciężar ich wykazania - stosownie do regulacji art. 6 k.c. – spoczywa na zobowiązanym do świadczenia.

W realiach niniejszej sprawy spoczywał on na pozwanej, która z tego obowiązku się nie wywiązała, wobec czego stosownie do regulacji art. 14 ust 1 ustawy

z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. powódce należą się od pozwanej od zasądzonych zadośćuczynienia ustawowe odsetki za okresy wskazane w sentencji zaskarżonego orzeczenia (w przyjętych przez Sąd Rejonowy datach obydwu procesy leczenia powoda były już zakończone, w konsekwencji czego doznane przez powoda krzywdy zostały ostatecznie skonkretyzowane, a w późniejszych okresach występowała inflacja w minimalnej wysokości, przez co zasądzone odsetki ustawowe w zasadzie nie spełniały funkcji waloryzacyjnej).

W połączeniu z powyższym czyni to apelację bezzasadną w rozumieniu

art. 385 k.p.c., co z mocy tej regulacji prowadziło do jej oddalenia

Reasumując wyrok w zaskarżonej części jest prawidłowy i dlatego apelację pozwanej jako bezzasadną oddalono na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu regulację art. 98 k.p.c. i § 12 ust. 1 pkt 1 i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 09 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013r. poz. 490 j.t.), biorąc pod uwagę, iż pozwana uległa w całości w postępowaniu odwoławczym i dlatego powinna zwrócić powodowi poniesione przez nią w tym postępowaniu koszty zastępstwa przez fachowego pełnomocnika.

SSR (del.) Roman Troll SSO Leszek Dąbek SSO Gabriela Sobczyk